



Stowarzyszenie Ekologiczne "ŁARPIA" w Policach  
POLICKI KLUB CYKLISTÓW "SAMA RAMA"

# BIULETYN INFORMACYJNY

**Nr 67 – grudzień 2010**

## **WALNE ZEBRANIE SE "ŁARPIA"**

9 listopada 2010 r. w polickiej kawiarni Art. Cafe odbyło się czwarte w historii Stowarzyszenia Walne Zebranie, które podsumowało naszą działalność za okres od 18.01.2005 do 9.11.2010. r. Spotkanie otworzył Przewodniczący Zebrania Przemysław Biegus, który przedstawił porządek obrad i poprosił Wiesława Gawła o zaprezentowanie sprawozdanie z działalności w minionej kadencji.

Z przedstawionego materiału wynikało, że praca Stowarzyszenia skupiła się głównie na edukacji ekologicznej wśród dzieci i młodzieży. Wprowadzona została koncepcja kształcenia i wychowywania społeczeństwa w duchu poszanowania środowiska przyrodniczego zgodnie z hasłem "myśleć globalnie, działać lokalnie".



Działalność edukacyjna w SE "Łarpia" prowadzona była w ramach wielu akcji, jak choćby Dzień Ziemi czy Sprzątanie Świata, budowa i montowanie na drzewach ptasich domków w ramach corocznych imprez "Każdy Ptaszek ma Swój Daszek".

Istotnym działaniem było poznawanie środowiska wodnego rzeki Łarpi poprzez organizację wypraw kajakowych, łodziowych czy pontonowych, w trakcie których oczyszczane były fragmenty rzeki niedostępne z łądu. Ważnym działaniem było promowanie środowiska otaczającego rzekę w ramach wycieczek pieszych i rowerowych, które organizowane były w soboty lub w niedziele, przynajmniej trzy razy w miesiącu.

W minionym okresie przeprowadzono również 58 zebrań-pogadanek, na których omawiano sprawy bieżące związane z pracą Stowarzyszenia. Wydawany jest też comiesięczny Biuletyn Informacyjny, którego ukazało się już 66 numerów. Na stronie internetowej: [www.samarama.wikidot.com](http://www.samarama.wikidot.com), w zakładce ŁARPIA zamieszczane są wszelkie informacje dot. Stowarzyszenia. Przez całą kadencję Stowarzyszenie współpracowało z Wydziałem Ochrony Środowiska oraz z Wydziałem Oświaty i Kultury UG Police a także z Rezerwatem Ornitologicznym Świdwie, Natur und Leben Am Stettiner Haff, PZW Police, PKC "Sama Rama", klubem Kajakowym "Alchemik" , Cedyńskim i Chojeńskim Klubami Rowerowymi, Kreisgruppe "Oderhaff" z Eggesin czy OsiR w Policach. Podjęte próby rewitalizacji rzeki Łarpi póki co nie mają szerszego wymiaru. Nawiązano kontakty z właścicielem rzeki Urzędem Marszałkowskim i ZWGWIM w Szczecinie a konkretnie z dyr. Tomaszem Płowensem i mimo deklaracji ze strony tych instytucji o rozpoczęciu robót w II połowie 2010 r. żadnych efektów nie widać. Zarząd wspólnie z projektantem Lesławem Kalińskim pracował nad Koncepcją Zagospodarowania Brzegów Łarpi, według którego to projektu ma być tworzone nabrzeże od mostu na ul. Goleniowskiej na północ w kierunku przystani klubu Bras. W dalszej części Zebrania dokonano wyboru Prezesa Stowarzyszenia, którym został jego dotychczasowy Wiceprezes Wiesław Gawęł. Następnie wybrano Zarząd w składzie: Michał Olszewski - Wiceprezes, Małgorzata Najmark - Sekretarz, Helena Pilarska - Skarbnik. Członkami Zarządu zostali Jerzy Dembski, Dariusz Nowicki i Stanisław Wolny.

Wybrano również Komisję Rewizyjną, której Przewodniczącym został Przemysław Biegus, Zastępcą - Grażyna Krupowies i Członkiem – Stanisław Dzieszuk. W dyskusji zaprezentowano program działania do końca bieżącego roku oraz kilka propozycji na rok 2011. Dyskusja zamknęła kolejne ważne wydarzenie w życiu Stowarzyszenia.

## **POLICKIE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI**

11 listopada 2010 r. z okazji 92 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, w kościele p.w. św. Kazimierza Królewicza, ks. Dziekan Waldemar Gasztkowski odprawił Mszę św. w intencji Ojczyzny. Uroczystość uświetniły władze samorządowe gminy i powiatu oraz poczty sztandarowe.

W trakcie liturgii poświęcono orła, który ozdobił głównie sztandar 4 Pułku Piechoty Księstwa Warszawskiego - grupy rekonstrukcyjnej Polickiego Towarzystwa Strzeleckiego i Miłośników Broni Dawnej GRAJCAR.



Wiele ciepłych słów i podziękowań zarówno proboszczowi jak i pracownikom Starostwa Powiatowego w związku z pozyskaniem właściwego orła przypisanego tej formacji wojskowej przekazał Prezes PTSiMBD Sławomir Tomanek.

Po uroczystościach ks. Waldemar dziękował wszystkim za liczny udział w tej części obchodów święta narodowego. Na tak doniosłej uroczystości nie mogło zabraknąć członków naszego klubu.

## **ODSLONIĘCIE POMNIKA PAMIĘCI POMORDOWANYCH ŻYDÓW**

W miniony piątek 12 listopada 2010 r. w miejscu dawnego obozu KL Stutthof w Mścięcinnie odsłonięto obelisk upamiętniający pamięć zamordowanych tam Żydów.

Przez ten właśnie obóz powstały w październiku 1944 r. przewinęło się ok. 7 - 9 tys. więźniów. Byli to głównie Polacy, Rosjanie, Włosi czy Jugosłowianie. O tym, że więźniowie byli tu również Żydzi odkryli dopiero trzy lata temu niemieccy dziennikarze, po odtajnieniu archiwów Bad Arolsen. Więźniowie mścięcńskiego KL Stutthof byli zatrudnieni w fabryce benzyny Hydrierwerke , gdzie w wyniku niewolniczej pracy zginęło lub zmarło ok. 1,3 tys. uwięzionych. Obóz przeżyło zaledwie 300 więźniów, w tym ok. stu Żydów.



Obelisk wykonany w Zakładzie Kamieniarskim Jana Ziętka stanął obok dwóch innych pomników poświęconych zamordowanym tam ludziom. Odsłonięcia dokonał Burmistrz Polic Władysław Diakun i Przewodniczący Gminy Żydowskiej w Szczecinie Mikołaj Rozen, który odmówił modlitwę w języku polskim i hebrajskim.

Członkowie SE Łarpia i PKC Sama Rama w ok. 30-osobowej grupie mogli uczestniczyć po raz kolejny w niecodziennej lekcji historii naszego regionu.

## **POZNAJ POMNIKI CMEN TARZA CENTRALNEGO**

Pod takim hasłem blisko dwudziestoosobowa grupa piechurów z PKC „Sama Rama” w niedzielę 14 listopada 2010 r. przemierzała ostepy Cmentarza Centralnego w Szczecinie. Wędrówkę rozpoczęliśmy od Bramy Głównej gdzie dowiedzieliśmy się, że jest to największy cmentarz w Polsce, trzeci co do wielkości w Europie i jeden z największych na świecie. Został założony w latach 1899 – 1900, we wschodniej części Gumieniec, wg projektu Wilhelma Meyera-Schwartaua a jego architektura nawiązuje do nekropolii



Freidhof Ohlsdorf w Hamburgu. Ostateczny kształt nadał mu Georg Hannig w roku 1918. Od otwarcia tej nekropolii pochowano na niej ok. 300 tys. zmarłych. Jego dzisiejsza powierzchnia zajmuje 167, 8 ha.

Sama Brama Główna to budowla o szerokości 77 m. Została zbudowana w stylu neoromańskim w latach 1901-1903. Do bramy przylegały dwa skrzydła: wschodnie dla administracji oraz zachodnie na cele gospodarcze. Obiekt został poważnie zniszczony w trakcie nalotu w 1941 roku. Odbudowę rozpoczęto w 1959 r., a w 2008 przeszła ona gruntowny remont. Zostawiamy Bramę Główną i mijamy teraz gładziopomniki.

Po wykonaniu paru zdjęć idziemy dalej i po stu metrach zatrzymujemy się pod pomnikiem Sybiraków. Jest to projekt Joanny Haśnik-Adamiec i Krzysztofa Adamiec. Odświeżenie z udziałem Sybiraków woj., szczecińskiego nastąpiło 17.09.1994 r.

Kolejny etap to pomnik – Krzyż Katyński, upamiętniający polskich oficerów zamordowanych w 1940 r. w Związku Radzieckim. Projektant monumentu – Jakub Lewiński nawiązał do tej tragedii w aspekcie Orderu Virtuti Militari. Pomnik odświeżono w 50 rocznicę mordu katyńskiego, 11 listopada 1990 r.

Idziemy dalej i jesteśmy przy pomniku poświęconym „Tym, którzy nie powrócili z morza” autorstwa Małgorzaty Szubert-Radnickiej i Macieja Radnickiego. Data odświeżenia – 15 października 1989 r.

Aleja prowadzi nas do pomnika Braterstwa Broni. Ta monumentalna i widoczna już z daleka budowla ze sztucznego kamienia to projekt Sławomira Lewińskiego. Skrzydła husarskie mają symbolizować polsko-radzieckie braterstwo broni. Pomnik usytuowany jest nad polską i rosyjską kwaterą wojenną gdzie spoczywa 367 żołnierzy polskich i 3012 radzieckich. Odświeżenie pomnika nastąpiło 28.10.1967 r.



Niejako przedłużeniem linii kwatery wojennej (patrzac w kierunku wschodnim) jest Główna Kaplica Cmentarza. Wzniesiona wg projektu Wilhelma Meyera-Schwartaua w latach 1900 – 1902 na planie krzyża greckiego i zwieńczona została wysoką kopułą.

Kaplica uszkodzona w trakcie II wojny światowej została odbudowana właściwie w 1994 roku. W kaplicy od tego czasu odbywają się ceremonie pogrzebowe.

Lipową aleją spacerujemy w kierunku ul. Mieszka I, by zobaczyć XIX-wieczny wiatrak holenderski. Do końca I wojny św. mielono w nim zboże na mąkę. Później pełnił funkcję magazynu. Od kilku lat, po przejęciu obiektu przez prywatnego właściciela urządzono w nim sklep ogrodniczy.

Cmentarz Centralny obfituje nie tylko w zabytkowe obiekty. Wędrując trafiliśmy na mogiłę Grzesia Chruściela „wyrwaną żywcem” z bajkowego świata, która to wzbudzała nie mniejsze zainteresowanie jak nagrobki z wcześniejszej epoki.



Idąc dalej trafiamy na powstałą w XX w. Kwaterę Działaczy Ruchu Robotniczego. Góruje nad nią pomnik ze sztucznego kamienia zaprojektowany przez Jakuba Lewińskiego i odsłonięty w 1978 r. Jest to jeden z największych monumentów Cmentarza (wysokość 7 m, a szerokość 14 m).

Nie mogło ująć naszej uwadze odwiedzenie nagrobka twórcy Cmentarza Wilhelma Meyera-Schwartaua i jego synów, a także powstałego w latach 2006-7 Lapidarium.

Powstało ono wg projektu Joanny Wojteckiej i Marzeny Jaroszek i zawiera kilkadziesiąt odrestaurowanych nagrobków pochodzących z różnych miejsc nekropolii. Ozdobę lapidarium stanowią zrekonstruowane elementy małej architektury w postaci drewnianego mostku, niewielkiej fontanny i zadaszonej ławeczki. Pierwotnie znajdował się tu gaj urnowy zaprojektowany przez Georga Hanniga.

Kończąc ten ponad dwugodzinny spacer odwiedzamy jeszcze okazałe mogiły szczecińskich Cyganów z grobowcem ich króla Jołoszki Zefir i obok jego wnuczki.

Już przy Bramie Głównej uczestnicy wycieczki zadecydowali aby w Kalendarzu Imprez na rok 2011 umieścić kolejną, tym razem wiosenną wędrowkę po ścieżkach i alejach Cmentarza Centralnego.

## **RAJD NA SZCZECIŃSKĄ GUBAŁÓWKĘ**

W wyborczą niedzielę 21 listopada 2010 r. członkowie PKC "Sama Rama" tym razem autobusem linii 106 udali się z Polic w rejon jeziora Głębokie. Po spotkaniu z kolegami z naszego klubu a mieszkającymi w Szczecinie ruszyliśmy na szlak przez Dolinę Siedmiu Młynów.

Prowadzący naszą grupę Marek Ziemiłowicz wybrał trudniejszą opcję trasy rajdu. Była ona bardziej jednak urozmaicona niż wydeptany przez nas szlak w trakcie wcześniejszych wędrówek i dlatego bardziej atrakcyjna.

Pokonując różnego rodzaju przeszkody terenowe dotarliśmy do Polany Harcerskiej. Tu po pokrzepieniu się kubkiem herbatki ruszyliśmy dalej.



Później trasa wiodła malowniczym zboczem, z którego mogliśmy oglądać koryto rzeki Osówki i porośniętych rzesą jeziorok. Wcześniej bo jeszcze do 1946 roku usytuowanych było nad nią siedem młynów wodnych. Młyny te funkcjonowały nieprzerwanie do XIX wieku zapewniając mieszkańcom Szczecina mąkę. Zaprzestały swojej działalności wraz z rozwojem młynarstwa o napędzie elektrycznym. Na przełomie XIX i XX wieku, gdy nastąpił

rozwój turystyki, Dolina Siedmiu Młynów została przekształcona w atrakcyjny rejon restauracyjno-wypoczynkowy. Budynki młynów przystosowano na obiekty usługowe restauracje, kawiarnie i hotele. Po II wojnie św. opuszczone zabudowania Doliny Siedmiu Młynów stopniowo dewastowane zniknęły znad stawów nad którymi były usytuowane. Do dzisiaj zachował się jedynie młyn Kaisermühle (Ustronie) - aktualnie budynek mieszkalny. Po młynach Kuckucmühle (Zazulin), Schetterlingsmühle (Uroczyisko), Mutgebermühle (Zacisze), Bergmühle (Nagórnik), Klappmühle (Łomot) czy Obermühle (Wyszyna) pozostały stawy, które przyjęły polskie nazwy i do dziś są połączone siecią rozlicznych kanałów.

Stawy i młyn Kaisermühle majaczył się w dali, we mgle ale tuż nad głowami można było podziwiać misterne sieci pająka polującego tak późną jesienią.

Po pokonaniu blisko 5 km stanęliśmy na szczycie Szczecińskiej Gubałówki. Szybko zapłonęło ognisko, w którym pieczono kiełbaski i inne wiktuały. Sztuką kulinarną mogły pochwalić się nasze panie częstując wypiekami "własnej roboty" i innymi słodkościami.



Pokrzepieni ruszyliśmy dalej oznakowanym szlakiem w kierunku Polic odwiedzając usytuowany na krańcach Warszewa słynny pomnik sportowców niemieckich.

Po wejściu na wzgórek stanęliśmy przed tablicą informacyjną i niezwykłym pomnikiem bo przypominającym rozłupanego orzecha włoskiego. Jak wynikało z informacji około 1920 roku ustawiono tu pomnik upamiętniający poległych w I wojnie św. sportowców ze Związku Gimnastycznego I Sportowego Szczecin - Drzetowo. Na szczycie kopca usypanego z kamieni umieszczono przecięty w pół głaz, którego obie części ustawiono tak aby przypominał otwartą książkę. Na jednej części znalazł się napis "Seinen in Weltkrieg 1914 - 1918 gefallen Turnen gewidmet vorn Turn – und Sportverein Stettin im Bredow. 1861 e.V.", nad którym umieszczono krzyż będący prawdopodobnie znakiem związku. Na drugiej połowie głazu pod wyrzeźbionym krzyżem żelaznym znalazły się nazwiska siedmiu sportowców: Otto Trippensee, Johannes Wierne, Wilii Reschke, Emil Fenmex, MaxNagel, Walter Kraft, Franz Höhne. W 1945 r. nakazem o usunięciu wszystkich niemieckich napisów ogłoszonym przez Prezydenta miasta Piotra Zarembę nie ostał się też Warszawski pomnik. Głaz jedynie przewrócono nie uszkadzając inskrypcji. W lipcu 2007 r. podjęto starania rekonstrukcji pomnika jako elementu edukacyjnego osiedla Szczecin Warszewo.

Nasza trasa prowadziła teraz obok Dębu Bogusława X i dalej przez Siedlice. Około godz. 14:00 rajd zakończyliśmy w Policach umawiając się na kolejny pod hasłem " Pod pachą z termosem Andrzeja", który odbędzie się w dniu 28 listopada br.

## **RAJD „POD PACHĄ Z TERMOSEM ANDRZEJA”**



W ostatnią niedzielę listopada, 28 XI 2010 roku, w dość mroźny poranek członkowie PKC Sama Rama spotkali się w Tanowie z kolegami z zaprzyjaźnionego Klubu PTTK Jantarowe Szlaki ze Szczecina, by wziąć udział we wspólnej pieszej wędrowce.

Impreza tym razem nosiła nazwę "Rajd pod pachą z termosem Andrzeja". Początkowo trasa wędrowki wiodła przez osadę Tanowo by później mijając stadninę koni skrócić na zachód w kierunku Węgornika.

Po przejściu siedmiu kilometrów znaleźliśmy się w Rezerwacie Ornitologicznym Świdwie. Część osób, które nadal nie mogą rozstać się z rowerami przybyło tu nieco wcześniej i przygotowało ognisko. Z "termosu Andrzeja" wlano wino do kociołka i podgrzewano w ognisku częstując nim uczestników rajdu. W ognisku pieczono również kiełbaski i inne przyniesione ze sobą wiktuały.

Nie zapomniano też o wizycie na wieży widokowej rezerwatu. Stąd roztaczał się doskonale widok na Świdwie. Po skutej mrozem tafli jeziora dumnie człapało kilka sztuk łabędzi w poszukiwaniu skrawka jeszcze nie zamrożonej wody, a niewielkie stadko

kaczek krzyżówek zrywało się raz po raz z donośnym krzykiem zaskoczone taką zmianą w ich środowisku. Imprezę na Świdwiu zakończono wręczeniem uczestnikom okolicznościowych znaczków rajdowych i umówieniem się na kolejną wspólną imprezę "Mikołaj Zwierzętom. Po czym cała kolumna ruszyła w drogę powrotną do Tanowa by autobusami wrócić do swoich domów.



### **PROPOZYCJE IMPREZ "SAMA RAMA"** **i SE "ŁARPIA" W GRUDNIU 2010 r.**

Lp.	DATA	NAZWA	START	ZAKOŃCZENIE
1.	<u>3-4.12.2010</u> (pt/sob)	Ochrona środowiska w Euroregionie Pomerania - konferencja w Wartin	zbiórka g.10:00, Police, CHU Kinga	-
2.	<u>11.12.2010</u> (sobota)	Mikołaj zwierzętom	zbiórka g.11:00, Police, polana za SP nr 8	Police, godz. 14:00

**Uwaga ! Propozycje imprez i ich terminy mogą ulec zmianie.**

BIULETYN INFORMACYJNY – redakcja:  
Wiesław Gawęł, Michał Olszewski  
72-010 Police, ul. Wróblewskiego 13/49,  
tel. (91) 3-175-671 lub 504 13 87 49,  
e-mail: [wgaw@wp.pl](mailto:wgaw@wp.pl)